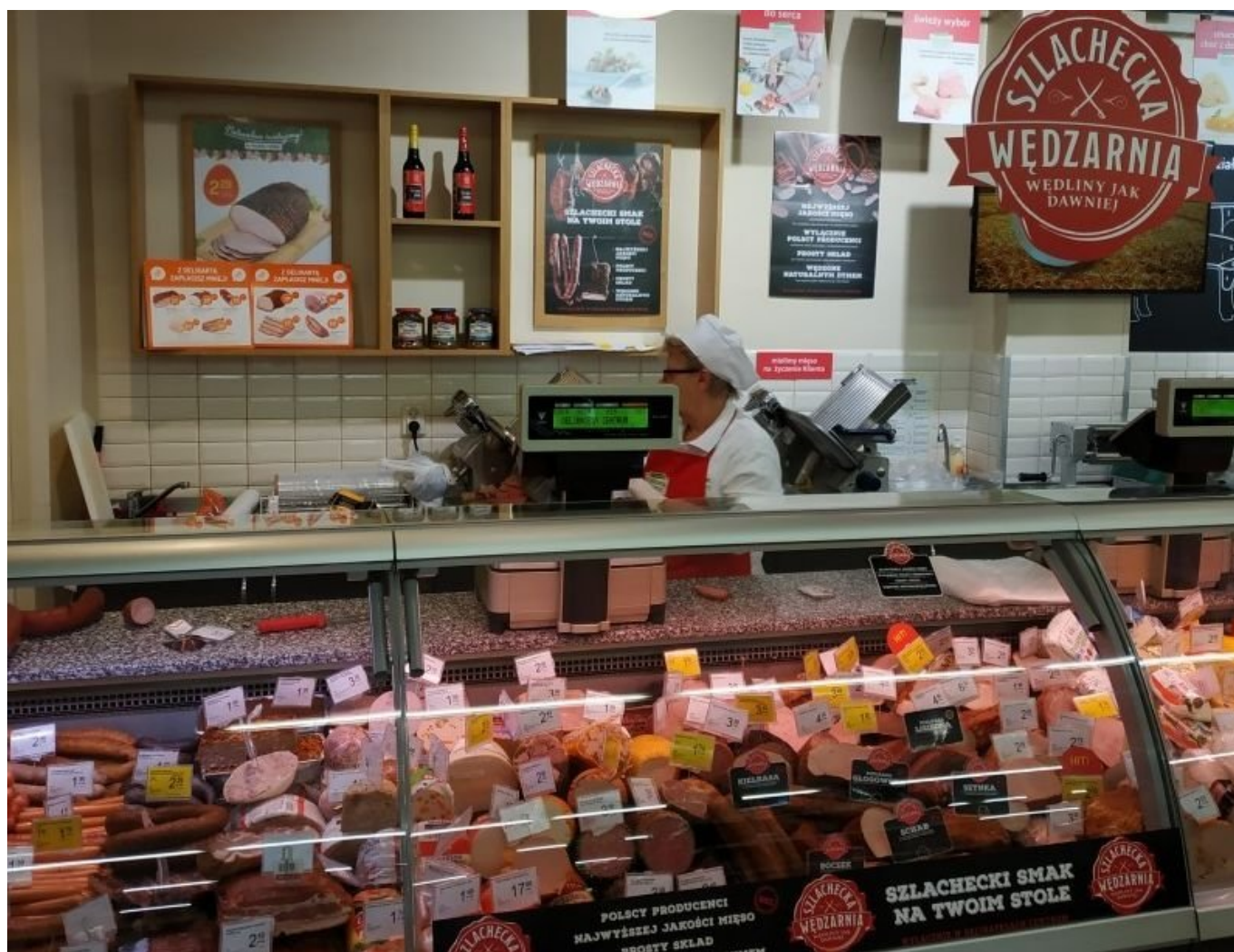


Ministerstwo Rolnictwa zdecydowanie odrzuca pomysł podatku od mięsa

data aktualizacji: 2020.02.13



Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi podtrzymuje tezę, że podatek od mięsa byłby szkodliwy zarówno dla polskich rolników i przetwórców, jak i dla konsumentów. Urząd jest zdania, że europejskie mięso zastąpiłoby tańsze, z importu.

Przed ponad tygodniem wiadomoscihandlowe.pl poprosiły Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi o komentarz w sprawie propozycji, jaką Koalicja TAPP złożyła na forum Unii Europejskiej, by opodatkować mięso, którego produkcja jest, zdaniem działaczy, bardzo kosztowna dla środowiska i społeczeństwa. W odpowiedzi resort potwierdził i rozszerzył [stanowisko przedstawione niedawno przez ministra Ardanowskiego](#).

Na pytanie, czy MRiRW popiera pomysł podatku biuro prasowe zdecydowanie zaprzeczyło, argumentując, że „po raz kolejny rolnictwo przedstawiane jest społeczeństwu jako działalność szkodliwa.” Zdaniem resortu, ewentualne wprowadzenie podatku dla europejskiego rolnictwa z

pewnością nie byłoby korzystne. „Europejskie mięso zastąpiłoby prawdopodobnie tańsze mięso np. z Ameryki Południowej. Najpierw umowa Mercosur, a teraz podatek od mięsa.” – argumentuje urząd.

MRiRW stoi ponadto na stanowisku, że wprowadzenie podatku byłoby niekorzystne dla polskich rolników, przetwórców i konsumentów. „Wszystkie te grupy straciłyby na wprowadzeniu takiego podatku. Najbardziej rolnicy. Są najsłabszym ogniwem w łańcuchu żywnościowym. Dbają o środowisko i mają coraz większe obowiązki w tym zakresie. W nowej perspektywie finansowej zakłada się, że będą mieli nałożone nowe obowiązki przy jednoczesnym ograniczaniu budżetu na rolnictwo. Tego nie da się pogodzić. Skoro nowe wymagania to i środki na to muszą być większe.” – czytamy w korespondencji z ministerstwa.

Resort jest też zdanie, że choć intencją wprowadzenia podatku od mięsa jest jednoznaczne zniechęcenie do spożywania mięsa i ograniczenie jego produkcji, to jednak „były to cios nie tylko dla hodowców, ale dla całego rolnictwa, również dla produkcji roślinnej. Zdecydowana większość produkcji roślinnej przeznaczana jest na pasze.”

Przypomnijmy, że na początku lutego Koalicja TAPP (True Animal Protein Price Coalitie – koalicja na rzecz realnych cen białka zwierzęcego) wezwała Unię Europejską do wprowadzenia "podatku mięsnego". Koalicja zaprezentowała raport o kosztach środowiskowych i społecznych, wynikających z przemysłowej produkcji mięsa. Pokazała także propozycje rozwiązań.

Jednym z proponowanych działań jest skierowany do Parlamentu Europejskiego „plan podwyższenia cen mięsa w całej UE w celu odzwierciedlenia jego kosztów środowiskowych, w tym emisji CO2 i utraty różnorodności biologicznej”.

Wprowadzenie podatku od mięsa określone zostało przez pomysłodawców mianem "proponycji sprawiedliwego ustalania cen mięsa". Postulat to włączenie nowego modelu ustalania cen do strategii "Europejski Zielony Ład" i "Farm to Fork Strategy". Specjalna opłata środowiskowa, zgodnie z założeniami inicjatorów, miałyby mieć zastosowanie do państw członkowskich od 2022 r.

Źródło: <https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/ministerstwo-rolnictwa-zdecydowanie-odrzuca-pomysl,60894>